



Adam hr. Gołuchowski

Marszałek krajowy,

Długoletni członek galic. Towarzystwa leśnego.

Niespodziewaną żałobą okrył się kraj nasz cały. Śmierć przecięła pasmo dni Tego, który stał na czele naszego społeczeństwa i w trudnych chwilach przełomu umiejętną ręką kierował jego losami.

Urodzony w roku 1855, po ukończeniu studiów poświęcił się gospodarce w majątku husiatyńskim, który po Ojcu Swym odziedziczył.

Z zadania swego jako obywatel wywiązał się hr. Gołuchowski znakomicie, kierując nie tylko własnymi dobrami, ale także zastępując brata w sprawowaniu zarządu jego dobrami.

Odziedziczony po ojcu majątek kilkakrotnie powiększył, mimo, że nie uchylał się od ofiar na cele publiczne. Gospodarzył przezornie, ale racjonalną miarę w tem zachować umiał. W Samołoskowcach postawił wielką fabrykę krochmalu, podniósł wysoko uprawę roli i kulturę lasu; z lasku obok Husiatyna, zwanego Grabikiem, stworzył wspaniały park i postawił pałac, będący jedną z najpiękniejszych rezydencyi magnackich w kraju.

Rosła tedy sława znakomitego włodarza, rychło Go też poczęto powoływać do sprawowania służby publicznej. Nie uchylał się od niej nigdy, ale też nigdy nie gonił za zaszczytami, ani zwłaszcza za rozgłosem. Przez długie lata Radzie

powiatowej w Husiatynie przewodniczył. Pozostawił tam po sobie pamięć jak najlepszą, i słusznie, bo też statecznością swoją i rozwagą, umiarkowaniem i taktem umiał ją chronić od walk wszelakich, a nawet od nieporozumień. Dzięki jego staraniom powiat husiatyński rychło zasłynął znakomitemi drogami, stając się wzorem dla innych. Stanął w mieście szpital, wzorowy pod względem porządku i urządzenia, a do jego budowy sam marszałek powiatu w znacznej mierze się przyczynił.

Dnia 15. czerwca 1912 r. mianowano hrabiego Gołuchowskiego marszałkiem krajowym i nie było żadnej partyi, któraby się jego powołaniu na marszałka sprzeciwiała. Należało to przypisać poczuciu prawa i sprawiedliwości, jakie wszyscy ocenić musieli w kandydacie.

Ale krótko, bo niespełna tylko dwa lata dzierżył Zmarły buławę marszałkowską. Imię Jego przecież splotło się z tak doniosłym faktem historycznym, jakim jest dokonanie reformy statutu krajowego i ordynacyi wyborczej do naszego Sejmu.

Niestety nie było mu danem oglądać owoców epokowych zmian w historyi naszego kraju; zeszedł ze świata niespodziewanie i nagle dnia 9. kwietnia 1914 roku.

Cześć Jego pamięci!